Oto jest pytanie? po prostu nie mam ochoty zmarnować pozostałą cześć życia na rozpamiętywaniu pierwszej części Nie mogę powiedzieć, iż nie było ono trudne, że nie spełniłam swoich marzeń. Było jak to w życiu bywa i zawirowania i sukcesy, ale to już przeszłość, którą różnie wspominamy. Gdy się już jest seniorem i się ma starzejące wnuki to jest tak jak z zamknięciem jednej księgi i przejście do otwarcia drugiej. Tak to nie mrzonki, to rzeczywistość. Mogę jeszcze coś zmienić w swoim życiu i znaleźć się w gronie słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Dzisiaj świat jest otwarty, można go poznać na nowo za sprawą UTW, który daje możliwość poznania nie tylko współczesnych osiągnięć, ale też poszerza wiedzę o świecie. Życie w kolektywie, mimo rożnych wahań, mobilizuje do działania i umożliwia wykazanie własnej inicjatywy. Wyrażam swoje zdanie, inni przypuszczam myślą podobnie. Uczestnicząc w pierwszych spotkaniach, znajduję nasze grono uniwersyteckie, jako jedną rodzinę, co sprzyja w utrzymaniu bliskich kontaktów koleżeńskich.

Napisała: Daniela Pluskota, Nick: Dana